

Sygn. akt I PK 123/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa G. T.  
przeciwko Zespołowi Szkół Zawodowych im. [...] w G.  
o ustalenie istnienia stosunku pracy,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 stycznia 2017 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w Nowym Sączu  
z dnia 23 października 2015 r., sygn. akt IV Pa 17/15,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Nowym Sączu  
wyrokiem z dnia 23 października 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez powoda  
G. T. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w Gorlicach z dnia 26 listopada  
2014 r., oddalającego powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy powoda w  
pozwanym Zespole Szkół Zawodowych im. [...] w G..

Powód G. T. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku  
Sądu Okręgowego z dnia 23 października 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości  
i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 10 ust. 7 Karty  
Nauczyciela.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał  
się na występowanie w sprawie zagadnienia prawnego. Zdaniem skarżącego,

zarysowała się rozbieżność stanowisk dotyczących rozumienia podstawowej przesłanki stosowania przepisu prawa materialnego w postaci art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela. W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy odwołał się do jednego z wyroków Sądu Najwyższego, w uzasadnieniu którego wyjaśniono pojęcie „potrzeb wynikających z organizacji nauczania”. W wyroku z dnia 5 września 1997 r., I PKN 226/97 (OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 328), Sąd Najwyższy wyjaśnił bowiem, że pojęcie „organizacja pracy nauczyciela”, której potrzeby mogą uzasadniać zatrudnienie na czas określony [...], należy odnieść do zasad funkcjonowania szkoły (liczba klas, rodzaj przedmiotów, liczba godzin lekcyjnych, liczba etatów, czas nauczania poszczególnych przedmiotów, zmianowość pracy szkoły), a nie do wykształcenia czy umiejętności nauczyciela”. Przeciwnie stanowisko Sąd Najwyższy wyraził jednak w wyroku z dnia 19 stycznia 1998 r., I PKN 487/97, podnosząc, że „warunki organizacji nauczania, umożliwiające zawarcie z nauczycielem umowy terminowej, nie dotyczą organizacji szkoły”. W ocenie skarżącego, rodzi się zatem pytanie, jak należy interpretować art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela, statuujący bez wątpienia wyjątek od regulacji zawartej w art. 10 ust. 4 wskazanego aktu prawnego, w zakresie w jakim przepis ten odnosi się do sytuacji, w której systematycznie, tzn. z roku na rok, spada liczba uczniów, zmniejsza się liczba klas, oddziałów itp. Skoro to zjawisko jest niezależne od stron umowy (wynika np. z wyżu demograficznego), to czy sam fakt lub prognozy odnoszące się do jego wystąpienia (sąd powołuje się tu na pesymistyczne prognozy dotyczące liczby uczniów), może wywierać wpływ na decyzję przedstawiciela placówki szkolnej, uprawnionego do zawierania umów o pracę z powodem. Po drugie, czy posiadanie przez dyrektora placówki do rozdysponowania określonej liczby godzin i przydzielenie jej innym nauczycielom, nawet ponad obowiązujące *pensum* (18 godzin), może uzasadniać tezę, że brak było godzin dla powoda, co uzasadnia właśnie zaistnienie wskazywanej tutaj potrzeby wynikającej z organizacji nauczania szkoły, zwłaszcza gdy chodzi o powoda, który jest osobą wszechstronnie wykształconą, mogącą uczyć wielu przedmiotów.

Skarżący zauważył ponadto, że Sąd odwoławczy kontestował ustalenie, wedle którego względem powoda czynione były obietnice, iż będzie uczył określonego przedmiotu; Sąd stanął bowiem na stanowisku, że pomiędzy powodem

a dyrektorem szkoły takich ustaleń nie było. Powstaje więc zagadnienie, czy ma to znaczenie dla oceny, czy stosunek pracy, jaki został nawiązany przez powoda ze stroną pozwaną, nabrał charakteru bezterminowego. Te okoliczności, w ocenie skarżącego, stanowią istotne zagadnienia prawne. Jest też rzeczą istotną, by wyjaśnić pojawiające się w orzecznictwie wątpliwości. Wreszcie, pożądane byłoby udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy działanie dyrektora nie jest nadużyciem prawa podmiotowego w rozumieniu art. 8 k.p.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które

wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek skarżącego nie spełnia tak określonych kryteriów. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał bowiem, że postulat wykładni art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela nie może przesądzać o potrzebie rozpoznania skargi kasacyjnej, bowiem dotyczy

przepisu, który zawiera klauzule generalne (zwroty niedookreślone). Takim ogólnym, niedookreślonym zwrotem jest zaś użyte w powołanym przepisie wyrażenie „potrzeba wynikająca z organizacji nauczania”. Wyrażenie to, ze swej natury, ma charakter ogólny, a jego zastosowanie jest ściśle uzależnione od konkretnych okoliczności faktycznych. Już tylko z tej przyczyny kwestia jego prawidłowej interpretacji nie może być uznana za argument wskazujący na potrzebę rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisu prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283 oraz z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 252/08, LEX nr 736733). Innymi słowy, nie jest możliwa taka wykładnia art. 10 ust. 7, która zawierałaby swoiste „wytyczne”, w jakich (kazuistycznych) przypadkach zachodzą (lub nie zachodzą) potrzeby wynikające z organizacji nauczania w szkole. Jest tak tym bardziej, że w dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie i szczegółowo wypowiadał się na temat sposobu, w jaki należy interpretować pojęcie „organizacji nauczania” użyte w art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela (por. w tym zakresie wyroki: z dnia 5 września 1997 r., I PKN 226/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 328; z dnia 19 stycznia 1998 r., I PKN 487/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 6; z dnia 9 grudnia 1998 r., I PKN 499/98, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 105; z dnia 15 września 2006 r., I PK 62/06, Prawo Pracy 2007 nr 2, s. 31; z dnia 4 września 2007 r., I PK 104/07, LEX nr 375721 oraz z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 122/10, OSNP 2012 nr 3-4, poz. 40). Uzupełniając można więc co najwyżej stwierdzić, że użyte art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela pojęcie „organizacja nauczania” należy odnosić do zasad funkcjonowania szkoły (to jest przykładowo do liczby klas, rodzaju przedmiotów, liczby godzin lekcyjnych, liczby etatów, czasu nauczania poszczególnych przedmiotów, zmianowości pracy w szkole) oraz do szczególnego charakteru działalności prowadzonej przez szkołę, w której występuje niepewność co do czasu prowadzenia określonej działalności, a nie do wykształcenia, czy umiejętności nauczyciela, konieczności zapewnienia pełnego wymiaru czasu pracy nauczycielom mianowanym oraz rezerwacji takiego zatrudnienia nauczycielom pełniącym funkcje i przebywającym na urloпах. Należy też podkreślić, że omawiany przepis bynajmniej nie wymaga od pracodawcy, aby przy zawieraniu z nauczycielem terminowej umowy o pracę wyjaśniał pracownikowi, jakie konkretne

przesłanki („potrzeby wynikające z organizacji nauczania”) zadecydowały o konieczności nawiązania z nauczycielem umownego stosunku pracy na czas określony, zamiast na czas nieokreślony. W tym kontekście regulacja prawna jest jasna i oczywista (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2014 r., I PK 237/13, LEX nr 1646071). Nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje natomiast, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taki właśnie sposób rozumienia art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela, uwzględniając go przy dokonywaniu oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Niezależnie od powyższych stwierdzeń Sąd Najwyższy zauważa też, że skarżący, podejmując próbę uzasadnienia występującego w sprawie, jego zdaniem, istotnego zagadnienia prawnego, w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd drugiej instancji, co w skardze kasacyjnej jest niedopuszczalne, gdyż zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a w myśl art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie musiałaby uwzględnić te ustalenia przy rozpatrywaniu zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Wreszcie, sugerowana we wniosku skarżącego potrzeba rozważenia, „czy działanie dyrektora nie jest nadużyciem prawa podmiotowego w rozumieniu art. 8 k.p.”, zupełnie uchyla się spod kontroli kasacyjnej w niniejszej sprawie, gdyż zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania. Tymczasem, skarżący w podstawach zaskarżenia nie powołuje art. 8 k.p., a zatem Sąd Najwyższy, rozpatrując ocenianą skargę kasacyjną nie mógłby odnieść się do kwestii ewentualnego nadużycia prawa w rozumieniu tego przepisu, gdyż pozostawałaby ona poza podstawami skargi.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.